

Sygn. akt. I ACa 465/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

<u>Przewodniczący</u>	<b>SSA Anna Gawelko</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SA Kazimierz Rusin</b> <b>SA Dariusz Mazurek (spr.)</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Justyna Stępień

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2013 r. na rozprawie sprawy  
z powództwa **R. G.**

przeciwko **Gminie K.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krośnie

z dnia 29 maja 2013 r., sygn. akt I C 1050/12

I. **oddala** apelację,

II. **zasądza** od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.400zł (pięć tysięcy czterysta) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

## UZASADNIENIE

Powód R. G. domagał się zasądzenia od pozwanej Gminy K. kwot określonych w żądaniu pozwu tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi. W ocenie powoda pozwany ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną powodowi na skutek wydania nieważnej decyzji zatwierdzającej projekt budowlany i udzielającej powodowi zezwolenia na budowę, rozbudowę i modernizację budynku gospodarczego na masarnię z ubojnią.

Sąd Okręgowy w Krośnie po ponownym rozpoznaniu sprawy, w związku z wcześniejszym uchyleniem do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w Rzeszowie wyroku Sądu Okręgowego w Krośnie z dnia 16 kwietnia 2012r., którym uwzględniono żądanie powoda co do kwoty 1 346 616,60 zł, wyrokiem z dnia 29 maja 2013r. powództwo oddalił i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 28 378,35 zł tytułem kosztów procesu.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że ponownie rozstrzygając sprawę wydał orzeczenie w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Powód R. G. od 1990r. prowadził w K. działalność gospodarczą pod nazwą Zakład (...). W 1997r. powód podjął decyzję o przeniesieniu zakładu na nieruchomości oznaczoną jako działka nr (...). Do nieruchomości tej prowadził dojazd z drogi publicznej przez sąsiadujące z nieruchomością powoda działki. Właściciel jednej z działek nr (...) już od maja 1997r. nie wyrażał zgody na wykonywanie przez powoda przejazdów po jego nieruchomości. Powód wiedział o tym fakcie. W 1997r. powód podjął działania zmierzające do modernizacji i rozbudowy istniejącego na działce (...) budynku gospodarczego na budynek ubojni i masarni. W związku z tym zwrócił się o zatwierdzenie przedstawionego projektu i udzielenie zezwolenia na jego modernizację i rozbudowę. Prezydent Miasta K. decyzją z dnia 6 marca 1998r. zatwierdził projekt budowlany i udzielił pozwolenia na budowę. Wojewoda (...) rozpoznając odwołanie na tę decyzję decyzją z dnia 15 maja 1998r. utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję. Powód prowadząc działalność na działce (...) miał problemy z dostępem do nieruchomości na skutek sprzeciwu właścicieli nieruchomości po których wykonywane były dojazdy, zwłaszcza rodziny Brzęk. Zdarzało się, że kontrahenci powoda byli zatrzymywani i zabraniano im dojazdu do nieruchomości powoda.

Jeszcze przed uzyskaniem ostatecznej decyzji zezwalającej na budowę powód zaciągnął kredyt inwestycyjny z dopłatami do oprocentowania ze środków (...) w kwocie 200 000 zł z przeznaczeniem na finansowanie inwestycji. Powód przeprowadził rozbudowę i modernizację zakładu i spłacał kredyt zgodnie z harmonogramem. Spłacił kwotę 164 289 zł. Po raz ostatni dokonał wpłaty raty 30 lipca 2004r., po czym zaprzestał spłaty kredytu w związku z trudnościami finansowymi

Sąd Okręgowy ustalił, że powód zawarł w 2002r. z (...) Bankiem Spółdzielczym w S. umowę o kredyt obrotowy w rachunku bieżącym i kredytowym na okres 3 lat z przeznaczeniem na prowadzenie bieżącej działalności. W związku z trudnościami w prowadzeniu działalności powód również zaprzestał spłacania zobowiązań z tego tytułu. W 2002r. wobec zbliżającego się przystąpienia Polski do Unii Europejskiej powód zobowiązany został do modernizacji swojego zakładu do standardów unijnych. W październiku 2003r. powód zawarł z (...) S.A. w W. umowę kredytową i otrzymał kredyt w kwocie 232 036 zł z przeznaczeniem na modernizację zakładu i dostosowania do obowiązujących warunków produkcji przetworów mięsnych. W czerwcu 2004r. zawarł umowę o kredyt w kwocie 30 00 zł z (...) Bankiem Spółdzielczym w S.. Kiedy właściciele sąsiednich nieruchomości uniemożliwili dojazd do nieruchomości, powód wystąpił z wnioskiem o ustanowienie drogi koniecznej. W toku postępowania powód uzyskał w ramach zabezpieczenia prawo do korzystania ze spornego przejazdu, które na skutek zmiany sposobu zabezpieczenia zostało ograniczone do możliwości przejazdu pojazdów o ciężarze całkowitym do 2 ton. Ograniczenie możliwości dojazdu do zakładu powoda doprowadziło do wycofania się kontrahentów ze współpracy z powodem, pogorszenia sytuacji finansowej firmy, a w następstwie zawieszenia przez powoda działalności gospodarczej. Brak środków spowodował, że powód przestał spłacać zobowiązania zaciągnięte wobec banków i kontrahentów. W 2009r. powód wyrejestrował działalność gospodarczą. Ostatecznie sam powód zwrócił się o stwierdzenie nieważności decyzji Prezydenta Miasta K. wydanej w 1998r. i decyzją Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego z dnia 21 lipca 2007r. stwierdzono nieważność decyzji Prezydenta w przedmiocie zatwierdzenia projektu budowlanego i udzielenia zezwolenia na budowę.

W oparciu o dokonane ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy stosownie do zaleceń zawartych w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego uchylającego poprzedni wyrok, rozważył kwestię dopuszczalności drogi sądowej i legitymacji biernej pozwanej Gminy. Rozważając podstawy odpowiedzialności wynikające z art. 160 k.p.a. wskazał, że odpowiedzialność pozwanego uzależniona jest od wykazania istnienia normalnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem, które w ocenie powoda wywołało szkodę a powstaniem szkody (art. 361 § 1 k.c.).

Dokonując tej oceny Sąd Okręgowy w procesie polegającym na przeprowadzeniu testu *conditio sine qua non* doszedł do wniosku, że uszczerbek majątkowy jakiego doznał powód, wynikający z błędnego przyznania pozwolenia na budowę nastąpił by również wtedy gdyby wydano decyzję zgodną z prawem. W ocenie Sądu Okręgowego decyzja odmawiająca powodowi pozwolenia na budowę również zmusiłaby powoda do zakończenia prowadzonej działalności.

Sąd Okręgowy swoje stanowisko szeroko uzasadnił dokonanyimi ustaleniami faktycznymi wskazującymi, że powód znając stan prawny nieruchomości podjął ryzyko prowadzenia na niej inwestycji, pomimo wiedzy o braku dostępu nieruchomości do drogi publicznej. Jako dodatkowy argument Sąd Okręgowy powołał się na okoliczność, że załamanie

finansowe firmy powoda jakie nastąpiło po I kwartale 2001r. nie mogło być wyłącznie wynikiem braku odpowiedniego dostępu do drogi publicznej, skoro powód poprzez odpowiednie działania mógł i faktycznie ograniczał wynikające z tego niedogodności. Z tych przyczyn stwierdzając brak przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego Sąd Okręgowy oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył apelacją powód zarzucając dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, naruszenie przepisów postępowania art. 233 § 1 i 328 § 2 k.p.c.

Sprzeczność ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego apelujący upatrywał:

- w błędnym przyjęciu, że pomiędzy wydaniem nieważnej decyzji a szkodą majątkową doznaną przez powoda nie istniał adekwatny związek przyczynowy i pozwany nie ponosi odpowiedzialności na podstawie art. 160 k.p.a. podczas gdy materiał dowodowy zebrany w sprawie jednoznacznie wskazuje na istnienie takiego związku i gdyby decyzja w 1998r. wydana została zgodnie z prawem powód mógł dokonać innej lokalizacji miejsca na prowadzenie działalności gospodarczej;

- w błędnym przyjęciu, że powód wiedział w chwili uzyskiwania decyzji oraz rozbudowy zakładu, że jego nieruchomości nie posiada dostępu do drogi publicznej oraz, że przemilczał ten fakt przed organami administracji, pomimo, że materiał dowodowy w postaci akt postępowania administracyjnego jak również zeznania stron i świadków przeczy by powód miał taką świadomość;

- w błędnym przyjęciu, że powód mógł uniknąć powstania szkody organizując transport na teren zakładu nawet po ograniczeniu możliwości dojazdu samochodom o ciężarze całkowitym do 2 ton, jak również mógł zorganizować dojazd innym szlakiem w sytuacji gdy materiał dowodowy wskazany przez apelującego dawał podstawę do odmiennych ustaleń;

- w błędnym przyjęciu, że powód nie czynił starań o zakończenie postępowania o ustanowienie drogi koniecznej w sytuacji gdy z akt sprawy I Ns 133/01 wynika, że był jedynym zainteresowanym w zakończeniu postępowania;

- w błędnym przyjęciu, że przyczyną rezygnacji kontrahentów ze współpracy z powodem była nieterminowość dostaw oraz realizacja dostaw niezgodnie z zamówieniami oraz, że fakty te nie miały związku z utrudnieniami jakie miał powód w dojeździe do zakładu, podczas gdy zebrany materiał dowodowy dawał podstawę do poczynienia zupełnie odwrotnych ustaleń;

- błędne przyjęcie, że szkoda w postaci utraconych korzyści jaką poniósł powód wyniosła w ciągu 10 lat 1 105 192 zł a w ciągu 20 lat 2 696 912 zł podczas gdy z opinii biegłego J. Ł. wynika, że szkoda taka wyniosłaby w ciągu 10 lat 1 618 639 zł a w ciągu 20 lat 5 752 923 zł.

Naruszenia przepisów postępowania apelujący upatrywał:

- co do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny zeznań powoda i świadka M. G. w oderwaniu od wszystkich okoliczności sprawy oraz wbrew zasadom logiki, doświadczenia życiowego zwłaszcza poprzez odmowę uznania za wiarygodne zeznań tych osób co do ich niewiedzy o braku dostępu nieruchomości na której powód zlokalizował działalność gospodarczą do drogi publicznej;

- co do naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia bowiem uznając za wiarygodną opinię biegłego J. Ł. i ustalając na tej podstawie wysokość utraconych przez powoda korzyści Sąd całkowicie pominął omówienie przyczyn które zdecydowały o przyjęciu do wyliczenia opracowanego przez biegłego wariantu I, co w ocenie apelującego pozbawiło stronę możliwości dokonania kontroli orzeczenia.

Wskazując na powyższe uchybienia powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 7 992 155,72 zł wraz z odsetkami ustawowymi zgodnie z treścią żądania i ustalenia, że pozwany będzie ponosił odpowiedzialność za szkody mogące powstać w przyszłości, a będące następstwem wydania nieważnej

decyzji. Ponadto powód domagał się zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za wszystkie instancje. Ewentualnie powód domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji powód argumentował, że chybiona jest ocena Sądu I instancji o braku związku przyczynowego pomiędzy wydaniem nieważnej decyzji a zaprzestaniem przez powoda prowadzenia działalności gospodarczej bowiem w dacie wydania nieważnej decyzji powód był właścicielem innej nieruchomości na której mógł zlokalizować działalność, gdyby odmówiono mu zgody na modernizację zakładu w dotychczasowej lokalizacji. Powód podnosił, że dysponował wiedzą i środkami które umożliwiły by mu podjęcie odpowiednich działań w tym zakresie. Dokonując analizy dokumentów wyrys z mapy ewidencyjnej, uzyskanej przez powoda decyzji na prowadzenie działalności gospodarczej apelujący argumentował, że powód pozostawał w przekonaniu o posiadaniu niezbędnego dostępu nieruchomości na której zlokalizował zakład do drogi publicznej. Zwalczał też ocenę Sądu Okręgowego, że powód nie został pozbawiony możliwości dojazdu do zakładu, a jedynie miał utrudniony do niego dostęp i mógł poprzez podjęcie odpowiednich działań zminimalizować występujące trudności. Ostatecznie powód zakwestionował stwierdzenie Sądu Okręgowego, że wysokość szkody jaką poniósł powód należy oceniać na podstawie wariantu I opracowanego w opinii biegłego J. Ł.. Podtrzymał również zarzuty co do naruszenia art. 233 § 1 i 328 § 2 k.p.c.

Pozwana Gmina K. w odpowiedzi na apelację domagała się jej oddalenia i zasądzenia od powoda na jej rzecz kosztów postępowania.

***Sąd Apelacyjny w Rzeszowie rozpoznając ponownie sprawę na skutek apelacji powoda zważył, co następuje:***

Apelacja jest nieuzasadniona. Przyczyną oddalenia powództwa przez Sąd Okręgowy była ocena, że nie zachodzą określone w art. 361 § 1 k.c. w związku z 160 k.p.a. przesłanki na podstawie których pozwany byłby odpowiedzialny za skutki majątkowe wynikające z wydania przez Prezydenta Miasta K. z dnia 6 marca 1998r. nieważnej decyzji.

Sąd Okręgowy dokonał ponownej oceny żądania powoda przy zastosowaniu prawidłowej podstawy materialnoprawnej, zgodnie z zaleceniami Sądu Apelacyjnego zawartymi w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 listopada 2012r.

Co do podstawy prawnej zastosowanej dla oceny żądań powoda, Sąd Apelacyjny dla potrzeb niniejszego uzasadnienia odwołuje się do swoich rozważań zawartych w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 listopada 2012r., którymi jest związany również w składzie rozpoznającym obecnie apelację powoda .

Zgodnie z uchylonym, a stanowiącym podstawę roszczenia powoda art. 160 § 1 i 2 k.p.a stronie, która poniosła szkodę za wydanie nieważnej decyzji służy roszczenie o odszkodowanie, do oceny którego mają zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego. Przede wszystkim chodzi o przepis art. 361 k.c. zawierający generalne przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej (kontraktowej, deliktowej). Zgodnie z teorią przyjętą w polskim prawie cywilnym odpowiedzialność odszkodowawcza powstaje tylko w sytuacjach określonych tym przepisem. Nawet fakt powstania szkody lub zawnionego działania sprawcy nie jest wystarczającym elementem do powstania odpowiedzialności odszkodowawczej. Podstawowe znaczenie dla powstania takiej odpowiedzialności ma istnienie związku przyczynowego pomiędzy szkodą a zdarzeniem ją wywołującym. W systemie prawa cywilnego nie obowiązuje zasada odpowiedzialności za wszystkie skutki zdarzenia wywołującego szkodę ( ogólny związek przyczynowy). Kodeks cywilny zgodnie z art. 361 § 1 ogranicza odpowiedzialność odszkodowawczą tylko do niektórych następstw t.j. do następstw normalnych. Jest to wyrazem przyjęcia w prawie polskim teorii adekwatnego związku przyczynowego. Zgodnie z art. 361 § 1 za normalne następstwa zdarzenia, z którego wynikła szkoda należy uważać następstwa jakie danego rodzaju zdarzenie jest zdolne wywołać w zwyczajnym biegu zdarzeń i z reguły określone zdarzenie wywołuje, a nie tylko na skutek szczególnego zbiegu okoliczności. Ocena ta jest niezależna od subiektywnej oceny odpowiedzialnego za szkodę, ponieważ związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i według obiektywnych

kryteriów powinien być oceniany. Ciężar dowodu istnienia związku przyczynowego między szkoda a zdarzeniem spoczywa zgodnie z ogólną zasadą (art. 6 k.c.) na poszkodowanym.

Dokonując oceny istnienia związku przyczynowego o jakim mowa w art. 361 § 1 k.c. Sąd Okręgowy, jak to wynika z uzasadnienia wyroku, posłużył się testem czy badany skutek (utrudnienia a w konsekwencji zaprzestanie prowadzenia działalności gospodarczej) stanowi obiektywne następstwo zdarzenia, które wskazano jako przyczynę szkody (wydanie nieważnej decyzji zatwierdzającej projekt budowlany i udzielającej zgody na budowę). Według oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy gdyby w 1998r. Prezydent Miasta K. wydał decyzję zgodną z prawem – odmawiającą powodowi zgody na budowę to powód i tak doznałby szkody wynikającej z konieczności zaprzestania prowadzonej działalności. W ocenie Sądu Okręgowego ocena taka dawała podstawy do uznania braku normalnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem które wskazał powód jako źródło szkody a szkoda. W apelacji powód podnosił, że ocena ta nie uwzględniła okoliczności, że powód dysponował inną nieruchomością na której mógł zlokalizować zakład przetwórstwa mięsnego.

Rozpoznając apelację powoda Sąd Apelacyjny stwierdza, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku doszło do skutku nieporozumienia do przedstawienia błędnej argumentacji dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny, chociaż ocena co do braku normalnego związku przyczynowego pomiędzy wydaniem nieważnej decyzji a zaprzestaniem przez powoda prowadzenia działalności gospodarczej odpowiada prawu. Według poglądu Sądu Apelacyjnego przeprowadzony przez Sąd Okręgowy test „*conditio sine qua non*” dawał by podstawy do oceny braku ogólnego związku przyczynowego, skoro skutek nastąpił by niezależnie od wskazanej przez powoda przyczyny. W takim wypadku nie było by konieczne prowadzenie oceny co do istnienia normalnego w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. związku przyczynowego. Nie można jednak zgodzić się z poglądem, że pomiędzy zdarzeniem w postaci wydania nieważnej decyzji a zaprzestaniem prowadzenia działalności przez powoda nie zachodzi jakikolwiek związek. Dlatego konieczne było dokonanie oceny czy w okolicznościach niniejszej sprawy zachodzi adekwatny związek przyczynowy pomiędzy wydaniem nieważnej decyzji a wykazywaną przez powoda szkoda w postaci utraty przedsiębiorstwa, zwiększenia się zobowiązań powoda i utraty korzyści w okresie wskazanym w żądaniu pozwu.

Ocena istnienia adekwatnego związku przyczynowego dokonywana powinna być na podstawie całokształtu okoliczności sprawy oraz zasad nauki, doświadczenia życiowego. Odnosząc się do ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego w oparciu o które doszło do wydania zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny podziela ustalenia Sądu Okręgowego, że powód już w 1997r. przy dołożeniu staranności wymaganej od przedsiębiorcy powinien przewidywać trudności wynikające z braku dostępu działki na której prowadził działalność do drogi publicznej. Wskazuję na to lektura akt postępowania administracyjnego dotyczącego udzielenia powodowi zgody na rozbudowę i modernizację zakładu. W aktach tych znajduje się pismo A. B., który już 14 maja 1997r. zawiadamiał urząd, że R. G. od 1991r. prowadząc działalność gospodarczą nielegalnie korzysta z dojazdu do ubojni. Okoliczność ta i odwołanie wniesione przez A. B. było podstawą do uchylenia przez Urząd Wojewódzki wydanej w dniu 6 października 1997r. decyzji zatwierdzającej projekt budowlany i udzielającej zgody na budowę. W uzasadnieniu wskazano, że projekt którego zatwierdzenia domagał się inwestor nie odpowiada wymogom formalnym bowiem nie określono granic nieruchomości oraz sposobu dojazdu do niej. W konsekwencji przy ponownym rozpoznaniu sprawy wezwano inwestora (powoda) do uzupełnienia braków projektu. Na wezwanie urzędu powód przedstawił aktualny wyrys z mapy ewidencyjnej i złożył oświadczenie, że nie zamierza zmieniać istniejącego układu komunikacyjnego. Na tej podstawie i na podstawie przedłożonego projektu udzielono powodowi decyzją z dnia 6 marca 1998r. zgody na rozbudowę zakładu. Jak wynika również z okoliczności na które powoływał się sam powód do 2002r. powód realizował inwestycje i prowadził działalność gospodarczą, uzyskując coraz to wyższe przychody z prowadzonej działalności. W związku ze zwiększonym zakresem prowadzonej działalności, nastąpiło zwiększenie intensywności w wykorzystywaniu przez firmę powoda dojazdu do zakładu, co spotkało się od 2001r. ze zdecydowanym sprzeciwem właścicieli nieruchomości przez które wykonywane były przejazdy. Dopiero wówczas powód złożył wniosek o ustanowienie drogi koniecznej dla nieruchomości na której prowadził działalność gospodarczą.

Oceniając przedstawione okoliczności w aspekcie treści art. 361 § 1 k.c. i teorii normalnego związku przyczynowego Sąd Apelacyjny zauważa, że odpowiedzialność pozwanego byłaby uzasadniona w sytuacji gdy normalnym, typowym następstwem wydania decyzji o zatwierdzeniu projektu budowlanego i udzieleniu zgody na budowę było następstwo

w postaci pozbawienia powoda możliwości dojazdu do działki, a w następstwie tego zdarzenia zawieszenie przez powoda działalności gospodarczej i straty wynikające z zaprzestania przez powoda produkcji. W tym miejscu Sąd Apelacyjny zauważa konieczność przytoczenia poglądu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2012r. sygn. akt I CSK 665/11) zgodnie z którym „na gruncie 361 § 1 k.c. obojętne jest, czy ma miejsce związek przyczynowy bezpośredni, czy pośredni oraz czy jest to związek przyczynowy złożony wieloczłonowy(...).Związek przyczynowy może więc występować jako normalny również wtedy, gdy pewne zdarzenie stworzyło warunki do powstania innych zdarzeń, z których dopiero to ostatnie stało się bezpośrednią przyczyną szkody”(podobnie SN w wyroku z dnia 15 lutego 2013r. sygn. I CSK 332/12).

Należało bowiem zgodnie z przedstawionym poglądem ocenić istnienie normalnego związku przyczynowego pomiędzy wydaniem nieważnej decyzji przez Prezydenta Miasta K. a ciągiem zdarzeń – które powód wskazał jako następstwo nieważności decyzji - w postaci utraty przez powoda jako przedsiębiorcę możliwości dostępu do zakładu, utratę zniechęconych tym faktem kontrahentów, a w następstwie trudności finansowe firmy, w postaci zaprzestania obsługi płatności należności oraz skutek w postaci zawieszenie działalności gospodarczej przez powoda, a ostatecznie jej wyrejestrowanie i utratę firmy. Brak normalnego związku przyczynowego pomiędzy wydaniem nieważnej decyzji a utratą możliwości dojazdu do przedsiębiorstwa skutkuje oceną, że w takiej sytuacji nie zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy wydaniem nieważnej decyzji a opisanymi przez powoda skutkami, na skutek których powód miał ponieść szkodę. Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że decyzja Prezydenta Miasta K. i utrzymująca ją w mocy decyzja Wojewody nie wkraczała w sferę uprawnienia powoda do wykonywania przejazdu, a jedynie stwierdzała możliwość wykonywania dojazdu w sposób określony w projekcie. Nieważność decyzji wynikała z faktu, że wydając decyzję organ błędnie ocenił zawarte w projekcie uzgodnienia dotyczące dostępu nieruchomości na której projektowano inwestycje do drogi publicznej. Rozstrzygnięcie ani nie potwierdzało ani nie legitymowało inwestora do nabycia jakiegokolwiek uprawnienia w zakresie praw rzeczowych. Stworzyło jedynie podstawy do legalnego prowadzenia inwestycji budowlanej, którą ostatecznie powód przeprowadził zgodnie z udzielonym zezwoleniem. Skoro wspomniana decyzja Prezydenta Miasta K. z natury rzeczy nie mogła wywołać powstania uprawnienia do uzyskania przez powoda prawa rzeczowego, to normalnym następstwem stwierdzenia nieważności decyzji nie mogła być utrata uprawnienie z zakresu takiego prawa. Fakty ustalone w sprawie jednoznacznie wskazują, że powód prowadząc działalność gospodarczą nabył uprawnienie w oparciu o które mógł uzyskać legalne połączenie nieruchomości na której prowadził działalność z drogą publiczną dopiero w postępowaniu sądowym, które toczyło się na jego wniosek złożony w 2001r. a zatem przed stwierdzeniem nieważności decyzji Prezydenta Miasta K.. Również z tego względu istnienie normalnego związku przyczynowego należało ocenić jako wysoce wątpliwe, bowiem ograniczenia w dostępie do nieruchomości ze względu na ciężar całkowity pojazdów nie były wynikiem nieważności decyzji administracyjnej ale oceny sądu w postępowaniu sądowym.

Sąd Apelacyjny, zauważa, że przedmiotem zarzutów apelacyjnych powoda nie było naruszenie prawa materialnego. Pomimo to Sąd Apelacyjny poczuwał się do obowiązku omówienia kwestii z zakresu zastosowanego przez Sąd Okręgowy prawa materialnego ponieważ treść sformułowanego przez powoda zarzutu sprzeczności ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego dotyczył kwestii przyczynowości, interpretowanej jednak przez apelującego w nieco odmienny sposób. Odnosząc się już bezpośrednio do zarzutów apelacji należy stwierdzić, że odwołujący się pozostaje w błędzie twierdząc, że w oparciu o wskazane przez niego w zarzutach dowody możliwe było dokonanie oceny o istnieniu normalnego związku przyczynowego pomiędzy wydaniem nieważnej decyzji przez Prezydenta Miasta K. a opisanymi przez poszkodowanego skutkami. Tylko nieuważna lektura akt postępowania administracyjnego mogła apelującego doprowadzić do konkluzji, że w oparciu o zgromadzony w tych aktach materiał można było lansować twierdzenie o niezawinionym przez powoda braku świadomości co do stanu prawnego nieruchomości na której powód prowadził działalność gospodarczą. Niezależnie od tego świadomość powoda nie miała żadnego znaczenia dla stwierdzenia istnienia lub braku normalnego związku przyczynowego, który jak już wspomniano oceniany jest w oparciu o obiektywne kryteria. Z tego punktu widzenia oraz zgodnie z prawidłowo przyjętą przez Sąd Okręgowy materialną podstawą rozstrzygnięcia nie było istotne, czy powód miał możliwość zlokalizowania inwestycji na innej nieruchomości. Pomimo podjętej przez powoda próby przedstawienia w postępowaniu apelacyjnym dowodu na tę okoliczność, Sąd Apelacyjny zauważa, że prawidłowo ustalone przez Sąd

Okręgowy okoliczności faktyczne wskazują , że powód podjął decyzję zlokalizowania inwestycji na nieruchomości, mimo braku prawnie zagwarantowanego dostępu do drogi publicznej. Ponadto powód nie wykazał, że miał w 1998r. realne szanse uzyskania pozwolenia na budowę również co do innej nieruchomości. Z powodu braku przesłanki przyczynowości bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostają również okoliczności faktyczne dotyczące wysokości szkody, czy możliwości uniknięcia przez powoda powstania szkody, czy też inne zagadnienia z tym związane. Skoro zgodnie z art. 361§ 1 k.c dla powstania odpowiedzialności pozwanego wymagane było kumulatywne spełnienie przesłanek odpowiedzialności ( szkoda i normalny związek przyczynowy) to brak jednego ze wskazanych elementów powoduje brak odpowiedzialności pozwanego.

Kwestia przekonania powoda lub jego żony w świetle omówionych już zasad oceny istnienia związku przyczynowego pozostaje bez znaczenia dla treści rozstrzygnięcia. Zatem ocena zeznań dokonana przez Sąd Okręgowy, nawet gdyby naruszała granice wyznaczone przez art. 233 § 1 k.p.c. nie miała by znaczenia dla oceny trafności rozstrzygnięcia.

Sąd Apelacyjny nie podziela poglądu apelującego co do tego, że Sąd Okręgowy nie wskazał podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Jak już to zostało ocenione fakt powstania szkody czy też jej wysokość nie stanowiły podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a zatem Sąd Okręgowy w ogóle nie miał obowiązku wypowiedzania się w tym zakresie.

W konsekwencji tych rozważań Sąd Apelacyjny nie znalazł uzasadnienia dla uwzględnienia podnoszonych przez powoda zarzutów w zakresie naruszenia przepisów postępowania czy też poczynienia ustaleń sprzecznie z zebrany materiałem dowodowym.

Wobec braku podstaw faktycznych i prawnych do uwzględniania apelacji powoda Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako nieuzasadnioną.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego opiera się o zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy ( art. 98 § 1 k.p.c.), a wysokość kosztów odpowiada kosztom zastępstwa procesowego poniesionym przez pozwanego w postępowaniu apelacyjnym w wysokości ustalonej w §12 ust. 1 punkt 2 i § 6 punkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych(...).

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji.